

# Rozkłady jazdy gotowe do roku szkolnego

Data publikacji: 30.08.2012 7:00

Informacja dotycząca funkcjonowania transportu zbiorowego na terenie naszego powiatu była jednym z punktów obrad sesji Rady Powiatu Cieszyńskiego. Jak łatwo się domyślić, właśnie ten temat wzbudził podczas wtorkowego spotkania (28.08.2012) najżywszą dyskusję.

**Od ubiegłego roku nastąpiły zasadnicze zmiany w zakresie funkcjonowania transportu autobusowego w powiecie cieszyńskim i to właśnie o tych zmianach dyskutowali radni powiatowi podczas sierpniowej sesji.**

Jeszcze w grudniu ubiegłego roku w powiecie funkcjonowało 46 linii regularnej komunikacji autobusowej. Obsługiwało je na podstawie posiadanych zezwoleń sześciu lokalnych przewoźników. 30 czerwca 2012 roku – były to już 42 linie. Po całkowitym zakończeniu przewozów powiatowych przez PKS w Cieszynie sp. z o.o. od 1 lipca b.r. funkcjonują 33 linie komunikacyjne. Liczba kursów autobusowych zmniejszyła się o niespełna 20%. Dziś linie obsługuje 5 przewoźników: Transkom sp. z o.o. ze Skoczowa, Linea-Trans sp. z o.o. z Cieszyna, Wispol z Wisły, „DAS II” z Dębowca i Trnasbus z Ustronia.

*- Od momentu otrzymania informacji o postawieniu PKS-u w stan likwidacji starostwo monitorowało sytuację w zakresie przewozów pasażerskich, istniało bowiem zagrożenie, że likwidacja spółki może spowodować nagłą dziurę na rynku komunikacyjnym. Natychmiast po objęciu funkcji przez likwidatora doszło do spotkania, na którym omówiono sytuację spółki a likwidator tej spółki przedstawił plan likwidacji linii i kursów PKS Cieszyn do 30 czerwca 2012 r. tj. terminu zwolnienia pracowników spółki. Aby zminimalizować uciążliwość dla podróżnych podjęto również natychmiast rozmowy z pozostałymi przewoźnikami... - czytamy w informacji o transporcie zbiorowym na terenie powiatu cieszyńskiego.*

Jako pierwszy podczas sesji głos na temat funkcjonowania transportu zbiorowego na terenie powiatu przedstawił Jerzy Nogowczyk starosta cieszyński.

***- Na chwilę obecną kursy w dużym stopniu zostały przejęte przez przewoźników prywatnych i trzeba przyznać, że zostało to zrobione na tyle, na ile było to tylko możliwe do przeprowadzenia w sposób bezpieczny dla mieszkańców powiatu. Rozkłady jazdy są już aktualne, dopasowane do roku szkolnego. Kursy oznaczone literką „s” zaczną obowiązywać od 3 września...*** - podkreślał starosta cieszyński, przybliżając kolejne perspektywy dotyczące transportu, które reguluje ustawa o publicznym transporcie zbiorowym.

Ustawa przewiduje, iż za korzystanie przez przewoźnika z przystanków komunikacyjnych i dworców mogą być pobierane opłaty.

***- Obecnie przeprowadzamy badania dotyczące natężenia przewozu. W przyszłym roku planujemy wprowadzenie planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego i w ten sposób określimy dokładnie, jak transport ten ma wyglądać – dodał J. Nogowczyk, odnosząc się również do opłat za korzystanie z przystanków - Zarządzający przystankami lub właściciel przystanków ma możliwość pobierania opłat w wysokość 5 groszy za wjazd autobusów. Taką możliwość możemy rozważyć, uważam jednak, że w sytuacji, kiedy przewoźnicy biorą na siebie pełną odpowiedzialność i ryzyko funkcjonowania na terenie powiatu, taki pomysł byłby prawdopodobnie daleko idącym. Moim zdaniem nie należy wprowadzać tego typu opłat...***

Szczególne zainteresowanie dotyczyło tego dnia również transportu kolejowego. Swojego niezadowolenia w tej kwestii nie krył radny powiatowy Ludwik Kuboszek. – ***Raz do roku dyskutujemy na temat problemów***

*transportu i z tą samą częstotliwością pomijana jest sprawa przewozów kolejami. Oskarżam samorząd powiatowy, jak i samorządy gminne o daleko idące zaniedbanie w tej sprawie. Moje rozczarowanie zostało „pogłębione” kiedy korzystałem z czeskich kolei i z wielkim podziwem obserwowałem ich sprawność, zadbane stacje kolejowe, porządek, ład i niezwykłą punktualność. My zaniedbaliśmy to w sposób beztroski i bezceremonialny. Każdego roku przypominam i upominam się o to, ale nic w tej materii się nie robi – podkreślał radny Ludwik Kuboszek – Myślałem, że ten temat byłby właściwy dla Stowarzyszenia Samorządowego Ziemi Cieszyńskiej, w którego sens istnienia powątpiewam... Nigdzie jednak nie wyczytałem, że gdziekolwiek o tym mówicie, a więc sprawa kolei jest dla was sprawą nieistotną. To mówi samo za siebie. Stawiam retoryczne pytanie o możliwość reaktywacji kolei na naszym terenie. Ponura rzeczywistość mówi sama za siebie, wystarczy spojrzeć na budynek byłego PKP w Cieszynie i wtedy możemy stworzyć sobie wizję przyszłości komunikacji kolejowej, która z drugiej strony zapewnia coś o czym bardzo głośno i chętnie się mówi...działania proekologiczne.*

Podczas sesji Rady Powiatu nie zabrakło również innych pytań, między innymi o dalsze losy dworca autobusowego w Wiśle i Cieszynie oraz węzła przesiadkowego. - *Zarówno dworzec w Cieszynie, jak i w Wiśle jest prywatną własnością firmy czy też osoby fizycznej, która ten dworzec kupiła. Możemy jedynie domyślać się, jak będzie wyglądało to miejsce, nie jest to jednak wiedza którą jesteśmy się w stanie się dzielić, ponieważ właściciel w każdej chwili może zmienić swoją koncepcję. Ma prawo postawić tam to - na co zezwala prawo zagospodarowania przestrzennego uchwalane przez Radę Gminy* – akcentował starost.

Okazało się jednak, że powstała już pewna koncepcja organizacji punktu przesiadkowego. - *O tym, jak wygląda organizacja punktu przesiadkowego w Cieszynie decyduje Miasto Cieszyn, niezależnie od tego przygotowaliśmy luźną koncepcję, dotyczy ona zagospodarowania parkingu pod wiaduktem naprzeciwko Starostwa Powiatowego. Pozostaje jednak dylemat - miejsca parkingowe dla samochodów osobowych, czy punkt przesiadkowy dla autobusów* – dodał J. Nogowczyk.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk